

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w Ł. stwierdził, że K. K. nie podlega od dnia 09.02.2015 roku ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik zatrudniony u płatnika składek – Usługi (...) D. B. z siedzibą w Ś. podnosząc pozornosc zawartej umowy o pracę, mającej na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy. (decyzja k. 27 - 30 ZUS)

Od powyższej decyzji wnioskodawczyni K. K. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika oraz płatnik D. B. złożyli odwołania do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniach 17 i 19 sierpnia 2015 r. wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że K. K. jako pracownica podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 9 lutego 2015 r. Skarżący podnieśli, że nie było między nimi zawartego porozumienia odnośnie pozornego zatrudnienia ubezpieczonej. Skarżąca faktycznie wykonywała pracę na rzecz płatnika a pracodawca przyjmował świadczoną pracę i wypłacał jej za to umówione wynagrodzenie. Odwołujący podnieśli, że w dacie zawierania umowy o pracę wnioskodawczyni nie miała wiedzy, że jest w ciąży bo ze względu na zdiagnozowaną cukrzycę nie planowała ciąży. Z uwagi zaś na stan zdrowia, zagrażające poronienie, ubezpieczona zmuszona była przebywać na zwolnieniu lekarskim w czasie ciąży do chwili obecnej, wielokrotnie przebywając w tym czasie w szpitalu. (odwołanie k. 2, odwołanie k. 2 – 6 akt o sygn. VIII U 2254/15)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wywodząc jak w zaskarżonej decyzji. (odpowiedź na odwołanie k. 5 – 6, odpowiedź na odwołanie k. 2 – 6 akt o sygn. VIII U 2254/15)

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił co następuje:

Wnioskodawczyni K. K. urodziła się w dniu (...) (okoliczność bezsporna)

Ubezpieczona legitymuje się wykształceniem wyższym, ukończyła w 2012 r. (...) Ekonomiczny w P. (...) na kierunku zarządzanie przedsiębiorstwami, uzyskując tytułu licencjata. (kopia dyplomu k. 12)

W okresie od 01.06.2009 r. do 31.10.2010 r. wnioskodawczyni była zatrudniona w PHU (...) w K. na stanowisku pracownika administracyjnego. (CV k. 12)

W okresie od 10.07.2013 r. do 01.08.2014 r. oraz od 01.02.2015 r. do 01.04.2015 r. ubezpieczona prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie usług sprzątających i handlu. Wszystkie czynności wykonywała ona sama. (wydruk z (...) k. 25 akt ZUS, zeznania wnioskodawczyni 00:06:55)

Wnioskodawca D. B. od 2012 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie transportu i handlu paszami. Siedziba firmy znajduje się w domu wnioskodawcy w P.. Ponadto wnioskodawca jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 60 ha, które prowadzi wraz z żoną.

W 2013 r. w firmie Usługi (...) płatnik zatrudniał jednego kierowcę, zmieniały się tylko osoby na tym stanowisku. (zeznania wnioskodawcy 00:54:11, zeznania wnioskodawczyni 00:25:58, 00:51:57, 01:03:54)

Odwołujący się załączyli do akt dokument będący umową o pracę z dnia 9 lutego 2015 r. zawartej pomiędzy K. K. a D. B., właścicielem firmy Usługi (...) w Ś. na okres próbny do 09.03.2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spedytora międzynarodowego z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2.000 zł miesięcznie brutto. (umowa o pracę na okres próbny k. 11 akt ZUS, k. 12)

Wnioskodawczyni miała otrzymać także pisemny zakres obowiązków zgodnie, z którym do czynności spedytora należały wszystkie prace realizacji zlecenia, które miało określać zakres zlecanej usługi, rodzaj i właściwości przesyłki,

wszelkie inne dane oraz dokumenty potrzebne do prawidłowego wykonania zlecenia. Spedytor miał informować o zmianach rozkładów jazdy środków transportowych przewidzianych w zleceniu. Spedytor miał za zadanie sporządzać dokumenty wymagane w transporcie. Spedytor nie był upoważniony do podpisywania dokumentów firmowych. Spedytor był zaś uprawniony do sporządzania notatek, sprawozdań, planowania i realizacji zleceń i ich okazywania zleceniodawcy po wcześniejszej konsultacji i akceptacji właściciela firmy. (zakres czynności pracownika k. 12)

K. K. w dacie podjęcia pracy przedłożyła zaświadczenie podpisane przez lekarza do badań profilaktycznych o zdolności do pracy na stanowisku spedytora z dnia 9.02.2015 r. (zaświadczenie lekarskie k. 9 akt ZUS)

Wnioskodawcy załączyli do akt sprawy zaświadczenie o odbyciu wstępnego szkolenia BHP. (karta szkolenia wstępnego BHP k. 20 akt ZUS)

Dopiero w dniu 21 lutego 2015 r. płatnik składek D. B. dokonał zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego oraz zdrowotnego z tytułu zawartej umowy o pracę od dnia 9 lutego 2015 r. (okoliczność bezsporna)

Następnie przedstawiono umowę z dnia 9 marca 2015 r. w którym stwierdza się, że K. K. zawarła z D. B. właścicielem firmy Usługi (...) w Ś. umowę o pracę na czas nieokreślony od 09.03.2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spedytora międzynarodowego z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2.000 zł miesięcznie brutto. (umowa o pracę na czas nieokreślony k. 10 akt ZUS, k. 12)

Przy ponownym zawarciu umowy o pracę wnioskodawczyni nie przedstawiła nowego zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy. (zeznania wnioskodawczyni 00:33:10)

Wnioskodawczyni K. K. dowiedziała się od swojego męża, że płatnik poszukuje pracownika. Wnioskodawca D. B. zamieszkuje w tej samej wsi w bliskim sąsiedztwie ubezpieczonej i jej rodziny.

Wnioskodawczyni nie miała wcześniej żadnego doświadczenia zawodowego w zakresie spedycji i wymagała przyuczenia.

Do głównych obowiązków pracowniczych wnioskodawczyni miało należeć przeszukiwanie internetowych ofert na giełdzie transportowej (...), przyjmowanie i odpowiadanie na e - maile z różnych innych spedycji. Wnioskodawczyni miała szukać tras zgodnych ze strategią firmy. Wnioskodawczyni miała pisać maila zwrotnego o tym, że firma płatnika jest np. zainteresowana danym frachtem, miała dostarczać dane kierowcy, który dokonywał frachtu. Dziennie do firmy płatnika wpływa około 60 e- mali. Ubezpieczona miała szukać tras na Europę zachodnią. Ubezpieczona miała sprawdzać, czy samochód firmowy może przewieźć dany rodzaj ładunku. Średnio kierowca wracał po 5 – 6 dniach podróży. W miesiącu odbywały się cztery transporty przy czym mogły być to transporty przeładunkowe. Wcześniej obowiązki te od daty powstania firmy wykonywał na bieżąco płatnik. Wnioskodawczyni nie miała utworzonego własnego elektronicznego konta komputerowego a jedynym dostępnym było konto firmowe. Nie miała ona także własnego pracowniczego adresu e – mailowego. Wszystkie faktury wystawiał i podpisywał D. B.. Brak jest jakichkolwiek dokumentów osobiście sporządzonych i podpisanych przez ubezpieczoną. Nie ma żadnych materialnych dokumentów dotyczących wykonywanych przez ubezpieczoną czynności. (zeznania wnioskodawczyni 00:06:55 - 00:25:58, 00:46:21, 00:51:57, zeznania świadka M. B. (1) 01:15:00)

Od grudnia 2014 r. K. K. choruje na cukrzycę. Od 23 marca 2015 r. wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy z powodu ciąży grożącej poronieniem. Ostatnią miesiączkę miała ona w okolicy przełomu roku 2014/2015 roku (być może początek stycznia 2015 r.- brak karty ciąży) skoro wnioskodawczyni urodziła dziecko w dniu 2 października 2015 r. i od tej daty przebywa na urlopie macierzyńskim. Była to druga ciąża wnioskodawczyni. Pierwsze dziecko wnioskodawczyni ma 6 lat. W trakcie pierwszej ciąży K. K. korzystała ze zwolnienia lekarskiego. (zeznania wnioskodawczyni 00:06:55, 00:33:10, 00:51:57)

W okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy pracodawca nie zatrudnił nowego pracownika na miejsce wnioskodawczyni. Jej obowiązki wykonywał sam płatnik. Drugie auto zostało przez płatnika wzięte w leasing w marcu 2015 r. kiedy wnioskodawczyni była już niezdolna do pracy i wnioskodawca zatrudnił drugiego kierowcę. (zeznania wnioskodawczyni 00:25:58, zeznania wnioskodawcy 00:54:11, 01:03:54, zeznania świadka M. B. (1) 01:15:00, wykaz pracowników k. 12)

Firma Usługi (...) D. B. z siedzibą w Ś. w 2014 r. poniosła stratę, w 2015 r. uzyskała dochód w kwocie 6.111,97 zł a w 2016 r. poniosła stratę. (wydruk z księgi dochodów i rozchodów za lata 2015 – 2016, zeznania wnioskodawcy 01:09:39)

Pracodawca naliczył i odprowadził składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia K. K. jako pracownika. (okoliczność bezsporna)

Na skutek przeprowadzonej w siedzibie firmy płatnika kontroli, decyzją z dnia 17 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że K. K. nie podlega od dnia 09.02.2015 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik zatrudniony u płatnika składek – Usługi (...) D. B. z siedzibą w Ś. podnosząc pozornie zawartą umowę o pracę, mającej na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy. (decyzja k. 27 - 30 ZUS)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz w załączonych do akt sprawy aktach ZUS z przebiegu kontroli doraźnej u płatnika składek Usługi (...) D. B. z siedzibą w Ś..

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni K. K. oraz płatnika D. B. na okoliczność faktycznego świadczenia pracy przez ubezpieczoną od dnia 9 lutego 2015 r., nie znajdując one bowiem poparcia w zebranym w sprawie materiale dowodowym.

W niniejszym postępowaniu na okoliczność, że wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę u płatnika w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie z zawartą umową, nie została przedstawiona żadna dokumentacja, która byłaby osobiście sporządzona i podpisana przez ubezpieczoną. Ubezpieczona miała wykonywać swoje czynności pracownicze za pośrednictwem internetu.

Brak jest jednak jakichkolwiek dowodów świadczących o wykonywaniu przez ubezpieczoną pracy przy komputerze, w szczególności wydruków dotyczących logowania na imię i nazwisko wnioskodawczyni. Ubezpieczona wprost przyznała, że nie miała utworzonego swojego elektronicznego komputerowego konta pracowniczego do wykonywania czynności, gdyż istniało jedynie ogólne konto pracodawcy. Nie miała ona też nawet swojego adresu e – mailowego w firmie płatnika. Ze spornego okresu brak jest chociaż jednej wiadomości e – mailowej napisanej i wysłanej przez wnioskodawczynię. Brak także innych dokumentów, które byłyby sporządzone i podpisane przez wnioskodawczynię.

Pomimo faktu, że wnioskodawczyni miała stale współpracować z zatrudnionym u pracodawcy kierowcą to nie zgłoszono tej osoby jako świadka, tak samo jak nie zgłoszono żadnego ze zleceniodawców usług transportowych, którzy mogliby obiektywnie potwierdzić, że faktycznie K. K. świadczyła pracę.

Powołani natomiast w przedmiotowym postępowaniu świadkowie nie byli współpracownikami wnioskodawczyni ani kontrahentami firmy płatnika nie mieli oni zatem dostatecznego rozeznania o tym, czy ubezpieczona rzeczywiście wykonywała obowiązki pracownicze w pełnym wymiarze czasu pracy u płatnika.

Świadek M. B. (2) - żona płatnika przyznała, że nie wie w jaki sposób doszło do zatrudnienia ubezpieczonej w firmie męża. Wyżej wymieniona przyznała, że nie wie jakie obowiązki miała wykonywać wnioskodawczyni i w jakich godzinach. Świadek zeznała tylko, że widywała rano wnioskodawczynię w siedzibie firmy, która była jednocześnie miejscem zamieszkania jej i męża.

Podobnie świadek Ł. K. – mąż wnioskodawczynie przyznał, że jedynie z relacji żony wie o fakcie jej zatrudnienia u płatnika.

Ponadto wskazać należy, że zeznania świadków są sprzeczne.

Świadek M. B. (2) zeznała, że wnioskodawczynie przyjeżdżała do siedziby płatnika samochodem koloru czarnego, natomiast świadek Ł. K. zeznał, że kolor samochodu jego żony to kolor niebieski.

Na uwadze należy mieć też okoliczność, że zarówno Ł. K. jako mąż wnioskodawczynie i ojciec jej dziecka a także M. B. (2) żona płatnika, a zarazem sąsiedzi z tej samej miejscowości rodziców męża wnioskodawczynie, mogli mieć interes w zeznawaniu na korzyść odwołujących się, w związku z czym ich zeznania, mimo, iż w niektórych fragmentach zbieżne z zeznaniami wnioskodawców, są niewiarygodne w świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Natomiast dokumenty w postaci: umów o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczoną pracy a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia wskazanej wyżej dokumentacji miał na celu skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozostawianiu w stosunku pracy, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd odmówił także wiary zeznaniom wnioskodawczynie, że w dacie zawarcia pierwszej umowy o pracę nie miała ona świadomości, że jest w ciąży. Podkreślić bowiem należy, że data zawarcia pierwszej spornej umowy o pracę nie jest pewna wobec faktu zgłoszenia ubezpieczonej do ubezpieczeń społecznych dopiero w dniu 21.02.2015 r., tj. po ustawowym terminie, skoro pierwszą umowę zawarła w dniu 9 lutego 2015 r.

Ostatnią miesięczkę wnioskodawczynie miała na przełomie 2014/2015 r., najdalej na początku stycznia 2015 r. Zatem mogła ona w lutym 2015 r. przypuszczać, że jest w ciąży zwłaszcza, że nie przedstawiła w niniejszym postępowaniu żadnego dowodu, że jej miesiączki były nieregularne, gdyż brak stosownej dokumentacji lekarskiej na tę okoliczność, mimo, że była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. W ocenie Sądu zasady doświadczenia życiowego wskazują, że istnieje prosta metoda, która może sugerować, czy kobieta jest w ciąży. Tą metodą są powszechnie dostępne testy ciążowe. Za ich pomocą już po okresie dwóch tygodni po ostatniej miesiączce można stwierdzić, czy dana kobieta jest w ciąży. W tej sytuacji wnioskodawczynie mogła w dacie pierwszej umowy o pracę co najmniej przypuszczać, że jest w ciąży. Niewątpliwie taka wiedza posiadała w czasie zawierania drugiej umowy o pracę.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

Odwołanie K. K. i D. B. nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zmianami) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1502 j.t.) , przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem".

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste (nie może on wyręczyć się w pracy inną osobą) i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Dla stwierdzenia cechy podporządkowania typu pracowniczego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i określone miejsce wykonywania czynności, podpisywania list obecności,

podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca czasu i sposobu wykonywania pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowy o pracę z dnia 9 lutego i 9 marca 2015 r. zawarte między K. K. a D. B. właścicielem firmy Usługi (...) w Ś., są nieważne, bowiem zostały zawarte dla pozoru.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi, a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (opubl. OSNAP 2002/21527, nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Sąd Okręgowy w Łodzi podziela również pogląd Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdza się, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy. (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Nadto nadmienić należy, że w niniejszej sprawie to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, a więc, że nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/2006, LEX nr 328015).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że organ rentowy wykazał, że K. K. od 9 lutego 2015 r. łączyła pozorna umowa o pracę z płatnikiem D. B..

W ocenie Sądu o pozorności umowy o pracę świadczą już same okoliczności jej zawarcia.

Wnioskodawca D. B. jest sąsiadem rodziców męża wnioskodawczyni. Razem zamieszkiwali oni w jednej wsi.

W dacie zawarcia pierwszej umowy o pracę ubezpieczona była w pierwszym miesiącu ciąży. Jak wcześniej wskazano, w lutym 2015 r., mogła co najmniej przypuszczać, że jest w ciąży. W tej sytuacji, w przypadku wzmózonego wysiłku fizycznego związanego z zatrudnieniem w pełnym wymiarze czasu pracy i w sytuacji, gdy ubezpieczona cierpiała na cukrzycę, istniało wysokie prawdopodobieństwo, że mogą pojawić się komplikacje zdrowotne, które w przyszłości

uniemożliwią ubezpieczonej świadczenie pracy, szczególnie, że już w okresie pierwszej ciąży wnioskodawczyni była niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Zatem już sam stan zdrowia wnioskodawczyni nie uzasadniał zawarcia umów o pracę bo wiązał się z ryzykiem poronienia ciąży.

W ocenie Sądu, o pozorności spornych umów o pracę świadczy powoływanie się na wyznaczenie ustnego zakresu obowiązków w sposób utrudniający weryfikację ewentualnych dokonywanych przez wnioskodawczynię w pracy czynności. Jak zeznali odwołujący się, do obowiązków K. K. w firmie płatnika miało należeć przed wszystkim przeszukiwanie internetowych ofert na giełdzie transportowej (...), przyjmowanie i odpowiadanie na e - maile z różnych innych spedycji. Wnioskodawczyni miała szukać tras zgodnych ze strategią firmy. Wnioskodawczyni miała pisać maila zwrotnego, że firma płatnika jest np. zainteresowana danym frachtem, miała dostarczać dane kierowcy, który dokonywał frachtu. SA to czynności na które powołać się może każdy pracodawca i każdy pracownik, z tą uwagą, że nie niosą one za sobą żadnych materialnych i obiektywnych dowodów w sprawie.

Mimo więc faktu, że praca wnioskodawczyni sprowadzała się do czynności wykonywanych za pośrednictwem internetu to nie miała ona nawet utworzonego swojego elektronicznego konta pracowniczego do wykonywania czynności a istniało jedynie ogólne konto pracodawcy, nie miała nawet własnego pracowniczego adresu e - mailowego, co pozwoliłoby zweryfikować dokonywane przez nią prace poprzez sprawdzenie ilości logowań na jej konto pracownicze bądź ilość i treść wysłanych przez nią wiadomości e - mailowych. Skarżący wprost przyznali, że nie ma nawet jednej wiadomości e - mailowej (w sytuacji, gdy płatnik prowadził bardzo liczną korespondencję e - mailową) ze spornego okresu, która byłaby wysłana przez wnioskodawczynię, a przecież głównie na tego typu czynnościach miała polegać jej praca.

Brak ze spornego okresu jakichkolwiek dokumentów sporządzonych własnoręcznie i podpisanych przez K. K.. Wszystkie faktury wystawiał i podpisywał płatnik. Jak sama ubezpieczona przyznała w swoich zeznaniach, nie ma żadnych materialnych dokumentów dotyczących wykonywanych przez nią czynności. Tymczasem z pisemnego zakresu obowiązków wynika, że na stanowisku spedytora była ona zobowiązana do tworzenia dokumentów. Spedytor miał za zadanie sporządzać dokumenty wymagane w transporcie. Spedytor był uprawniony do sporządzania notatek, sprawozdań, planowania i realizacji zleceń i ich okazywania zleceniodawcy po wcześniejszej konsultacji i akceptacji właściciela firmy.

Brak także dowodu z zeznań kierowcy, z którym ubezpieczona miała przez cały sporny okres współpracować bądź z zeznań zleceniodawcy usług transportowych, którzy potwierdziłby, że wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę.

W tej sytuacji wskazać należy, że fakt zatrudnienia wnioskodawczyni na specjalnie utworzonym stanowisku handlowca (spedytora) na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy nie był uzasadniony rzeczywistymi potrzebami pracodawcy., mając na uwadze, że pracodawca miał w tym czasie tylko jeden pojazd i zatrudniał tylko jednego kierowcę.

W okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy ubezpieczonej pracodawca nie zatrudnił nikogo na jej miejsce a jej obowiązki wykonywał sam płatnik mimo, że ilość klientów firmy i obowiązków nie uległa zmniejszeniu a wręcz przeciwnie. W okresie niezdolności do pracy ubezpieczonej płatnik wziął nowy samochód w leasingu i zatrudnił drugiego kierowcę a zatem z pewnością miał więcej zleceń na usługi transportowe.

Ponadto D. B. zeznał, że przyczyną zatrudnienia ubezpieczonej był fakt, że on nie posługuje się językami obcymi a jedna z giełd miała ogłoszenia w języku angielskim i niemieckim. Jednakże, jak wynika dalej z zeznań płatnika, nie miało to w konsekwencji żadnego znaczenia dla jego działalności, gdyż nigdy nie skorzystał i nie starał się o możliwość skorzystania z tej giełdy obcojęzycznej.

Powyższe okoliczności jednoznacznie świadczą także o tym, że ewentualny zakres czynności pracowniczych który miał być powierzony ubezpieczonej na podstawie spornych umów o pracę był iluzoryczny i nie wymagał z pewnością zatrudnienia nowego pracownika w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie Sądu również wynagrodzenie ustalone w spornej umowie było wygórowane. Nie było bowiem adekwatne do zakresu powierzonych wnioskodawczyni obowiązków i jej kwalifikacji. Podkreślić należy, że wnioskodawczyni była nowo pozyskanym pracownikiem, który wymagał specjalnego przyuczenia, gdyż nie miał żadnego doświadczenia w zakresie spedycji. Zgodnie z umową ubezpieczona miała świadczyć pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spedytora. Faktycznie jednak zakres jej obowiązków był iluzoryczny, bo pokrywał się z pracami, które w rzeczywistości wykonywał sam płatnik.

Wskazać też trzeba, że firma Usługi (...) D. B. z siedzibą w Ś. w 2014 r. poniosła stratę, w 2015 r. uzyskała dochód w kwocie zaledwie 6.111,97 zł a w 2016 r. ponownie poniosła stratę.

Brak było zatem wystarczających środków finansowych na wypłatę wynagrodzenia wnioskodawczyni, nie tylko po zawarciu umowy o pracę ale nawet na wiele miesięcy przed jej zawarciem.

W świetle powyższych okoliczności, zatrudnienie nowego pracownika na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spedytora z wynagrodzeniem w kwocie 2.000 zł brutto stanowiło działania całkowicie nieracjonalne. Celem racjonalnego pracodawcy jest bowiem osiągnięcie zysku z działalności gospodarczej, dochodów finansowych, by mieć się z czego utrzymywać i żeby firma funkcjonowała i mogła się rozwijać.

Zatrudnienie takiego pracownika jak ubezpieczona nie przynosi przychodów dla firmy a wypłacane wynagrodzenie stanowi jedynie dodatkowe koszty.

Pracodawca nie zatrudnia pracownika, aby dać mu formalną pracę, czyli źródło utrzymania i stworzenie dla niego ochronę ubezpieczeniową, ale dlatego, że istnieje realna potrzeba gospodarcza pozyskania nowego pracownika, która przyniesie wymierny efekt gospodarczy dla firmy.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu istniała nierentowność zatrudniania K. K. na podstawie umowy o pracę na stanowisku spedytora w okresie od 9 lutego 2015 r., gdyż ani posiadane przez pracodawcę zasoby finansowe, jak i również jego realne potrzeby tego absolutnie nie uzasadniały.

Obecnie wnioskodawczyni przebywa na urlopie macierzyńskim a jej obowiązki, podobnie jak we wcześniejszym okresie, wykonuje sam płatnik, gdyż, nie ma potrzeby zatrudnienia pracownika na stanowisku spedytora dla dwóch kierowców. Czynności te wykonuje płatnik bez zwiększonego nakładu czasowego, najwyżej przez kilka godzin w tygodniu.

W świetle wskazanych okoliczności przyjąć należy, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego, że przedmiotowe umowy o pracę z dnia 9 lutego i 9 marca 2015 r. były pozornymi umowami o pracę. Pozorność ich polegała na tym, że strony sporządziły umowy wyłącznie w celu objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniem pracowniczym, a w konsekwencji zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą. Nie zostało bowiem wykazane, by fakt zatrudnienia K. K. wynikał z rzeczywistej potrzeby pracodawcy oraz nie wykazano również, iż w spornym okresie faktycznie świadczyła ona pracę w ramach stosunku pracy. Porozumienie pozorne było możliwe dzięki bliskim stosunkom sąsiedzkim rodzin płatnika i męża wnioskodawczyni.

Tym samym przedmiotowe umowy jako pozorne w okresie od 9 lutego 2015 r. są nieważne w świetle art. 83 § 1 k.c. i nie wywołują skutku w postaci objęcia K. K. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, nawet w sytuacji, gdy była odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne.

Mając powyższe na uwadze Sąd w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie : odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.